

Sygn. akt I ACa 1390/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 marca 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący – Sędzia SA Beata Kozłowska

Sędzia SA Robert Obrębski (spr.)

Sędzia SO (del.) Tomasz Szczurowski

Protokolant st. sekr. sąd. Joanna Baranowska

po rozpoznaniu w dniu 18 marca 2015 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa J. M. (1)

przeciwko (...) spółce akcyjnej z siedzibą w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 23 maja 2014 r.

sygn. akt I C 1230/13

oddala apelację.

Sygn. akt IA Ca 1390/14

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 23 lipca 2012 r. J. M. (1) wniósł o zasądzenie na swoją rzecz od (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. kwoty 12000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 18 czerwca 2012 r. do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia za krzywdę doznaną przez powoda w wypadku z dnia 5 września 2011 r., spowodowanego przez kierowcę, za którego pozwana ponosi odpowiedzialność ubezpieczeniową. Ponadto powód domagał się ustalenia, że pozwany ubezpieczyciel ponosi odpowiedzialność na przyszłe skutki wypadku oraz obciążenia pozwanej kosztami procesu. Pismem z dnia 23 września 2013 r. powód rozszerzył swoje żądanie. Domagał się bowiem zasądzenia od pozwanej kwoty 88000 zł tytułem zadośćuczynienia. Zasądzenia odsetek ustawowych od kwoty 76000 zł, o którą żądanie zostało rozszerzone, powód domagał się od 20 września 2013 r. do dnia zapłaty.

Pozwana wnosila o oddalenie powództwa. Nie podważając zasady swojej odpowiedzialności wobec powoda, utrzymywała, że wypłacona kwota 12000 zł była adekwatna do stopnia krzywdy doznanej przez powoda wskutek wypadku. Powinna więc w pełni kompensować skutki uszczerbku na zdrowiu, którego powód doznał w wypadku, związane z nim cierpienia i uciążliwości.

Wyrokiem z dnia 23 maja 2014 r. Sąd Okręgowy zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 88000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 23 maja 2014 r. do dnia zapłaty. Sąd Okręgowy zasądził ponadto na rzecz powoda kwotę 5433 tytułem zwrotu kosztów procesu. Nakazał też pobrać od pozwanej kwotę 4230,50 zł tytułem nieuiszczonej części opłaty od pozwu. Ustalona również została odpowiedzialność pozwanej za przyszłe skutki wypadku doznanego przez powoda. W pozostałym zakresie, obejmującym odsetki za okres sprzed daty wyroku, powództwo zostało oddalone.

Na podstawie dowodów zebranych w tej sprawie, Sąd Okręgowy ustalił, że podczas czynności gospodarskich, w dniu 5 września 2011 r., powód został strącony z drabiny, potrąconej przez kierowcę ciągnika, który był ubezpieczony na podstawie umowy zawartej ze stroną pozwaną. Wskutek wypadku powód doznał urazu kręgosłupa na odcinku szyjnym oraz pourazowej przepukliny. W dniu 10 października 2011 r. przeszedł operację kręgosłupa. Do 18 października 2011 r. przebywał w szpitalu. Kontynuuje leczenie, stale odczuwa bowiem poważne skutki pourazowej niestabilności dysków C5/C6, przepukliny jądra miażdżystego krążka międzykręgowego z uciskiem na worek oponowy i rdzeń kręgowy, krwiaka nadtwardówkowego przy tylnej ścianie kanału kręgowego i krwiaka w tkankach miękkich karku. Znaczemu i stałemu osłabieniu ulegało czucie głębokie obu rąk powoda oraz czucie powierzchniowe przedramion. Na podstawie opinii biegłych, Sąd Okręgowy ustalił, że łączny uszczerbek powoda na zdrowiu, spowodowany wypadkiem, wyniósł 65% i spowodował, że powód został wyłączony z możliwości uczestniczenia w prowadzeniu gospodarstwa rolnego oraz z życia społecznego. Wymaga bowiem pomocy osób innych przy ubieraniu się i wykonywaniu czynności codziennej higieny. Nie może pracować, ani wykonywać innych czynności związanych z aktywnością życiową, która wymaga sprawnego posługiwania się kończynami górnymi. Na podstawie opinii biegłych, ustalone także zostało, że stan zdrowia powoda nie ulegnie poprawie. Przeciwnie, odcinek szyjny kręgosłupa będzie wymagał nasilonej rehabilitacji, niepowodzenie których może też oznaczać konieczność wykonania kolejnych operacji. Sąd Okręgowy ustalił ponadto, że uznając swoją odpowiedzialność, strona pozwana dobrowolnie wypłaciła powodowi zadośćuczynienie z art. 445 § 1 k.c. w kwocie 12000 zł. Pokryła ponadto koszty leczenia powoda w wysokości 455 zł. Oceniając ustalone okoliczności pod kątem zakresu krzywdy doznanej przez powoda, Sąd Okręgowy uznał powództwo za uzasadnione także w części dotyczącej wysokości zadośćuczynienia przewidzianego powołanym przepisem. Uwzględniając wszystkie okoliczności mogące mieć wpływ na ustalenie kwoty zadośćuczynienia w momencie wydawania wyroku uwzględniającego żądanie oparte na powołanym przepisie, Sąd Okręgowy uznał, że kwota 10000 zł nie została wygórowana. Odpowiada bowiem zakresowi krzywdy doznanej przez powoda w okresie minionym oraz w przyszłych latach istniejącej konieczności borykania się przez powoda z doznany uszczerbkiem na zdrowiu oraz dużymi uciążliwościami żywymi związanymi z trwałym uszkodzeniem kręgosłupa. Odliczając należność wypłaconą przez pozwaną dobrowolnie w kwocie 12000 zł, na podstawie art. 445 § 1 w zw. z art. 481 k.c., Sąd Okręgowy zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 88000 zł tytułem pozostałej części należnego zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami od daty wyrokowania. Sąd Okręgowy wskazał na deklaratorywny charakter wyroków wydawanych na tej podstawie prawnej. Stosując drugi z powołanych przepisów, zwrócił jednak też uwagę na rozszerzenie powództwa w toku postępowania oraz na konieczność uwzględniania okoliczności istotnych dla wymiaru zadośćuczynienia według stanu istniejącego w dacie orzekania, nie zaś w momencie zgłoszenia szkody i żądania o zasądzenie zadośćuczynienia w wysokości odpowiadającej zakresowi krzywdy, której pełny wymiar został ustalony w toku postępowania na bazie opinii sporządzonych przez biegłego. Żądanie zasądzenia odsetek od ustalonego zadośćuczynienia za okres sprzed wydania wyroku uwzględniającego żądania oparte na art. 445 § 1 k.c. zostało oddalone.

Za zasadne Sąd Okręgowy uznał zaś żądanie ustalenia odpowiedzialności pozwanej za przyszłe skutki wypadku z dnia 5 września 2011 r. O kosztach procesu Sąd Okręgowy orzekł ponadto na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. i przy zastosowaniu § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu i zgodnie z art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego wniósł powód. Zaskarżające ten wyrok w zakresie oddalenia powództwa o zasądzenie odsetek za okres sprzed 23 maja 2014 r., powód zarzucił Sądowi Okręgowemu naruszenie art. 481 § 1

k.c. przez bezpodstawne przyjęcie, że na uwzględnienie nie zasługiwało roszczenie o zapłatę odsetek za okres od skutecznego wezwania pozwanej do zapłaty kwoty zadośćuczynienia do daty wyroku, jak również sprzeczne z art. 455 w zw. z art. 817 § 1 k.c. uznanie, że należność główna nie stała się wymagalna od momentu wydania decyzji o przyznaniu wypłaconej części zadośćuczynienia z dnia 18 czerwca 2012 r. oraz wskutek doręczenia pozwanej pisma, którym powód w tej sprawie rozszerzał żądanie o zapłatę o kwotę 76000 zł tytułem dalszej części zadośćuczynienia. Na podstawie podanych zarzutów, powód wnosił o zmianę zaskarżonej części wyroku Sądu Okręgowego przez zasądzenie od pozwanej na swoją rzecz odsetek ustawowych od kwoty 12000 zł od dnia 18 czerwca 2012 r. oraz od kwoty 76000 zł od dnia 20 września 2013 r. do dnia zapłaty.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie. Ustalenia Sądu Okręgowego były prawidłowe. Nie zostały ponadto zakwestionowane. Pozwana nie wniosła bowiem apelacji od wyroku uwzględniającego powództwo o zasądzenie kwoty 88000 zł tytułem dalszej części zadośćuczynienia z art. 445 § 1 k.c., ponad tę jego część, która została dobrowolnie wypłacona przez pozwaną zanim powód wystąpił na drogę sądową w żądaniem opartym na tym przepisie. Należność główna, która została przyznana powodowi przez Sąd Okręgowy w oparciu o dokładną analizę wszystkich okoliczności mających znaczenie dla wymiaru tego rodzaju świadczenia kompensacyjnego, stanowiła też podstawę rozstrzygnięcia o zasadności apelacji, zakres której został ograniczony wyłącznie do odsetek za okres poprzedzający datę wydania zaskarżonego wyroku, którą Sąd Okręgowy przyjął za podstawę wyznaczenie pełnego stopnia krzywdy doznanej przez powoda i ustalenia adekwatnego zadośćuczynienia. Mając pełną świadomość rozbieżności, które występują w tym zakresie w orzecznictwie, w oddaleniu tej części żądania dotyczącego odsetek, która obejmowała okres sprzed wydania zaskarżonego wyroku, Sąd Apelacyjny nie dopatrywał się jednak naruszenia przez Sąd Okręgowy ani art. 455 w zw. z art. 817 § 1 k.c., ani też art. 481 k.c. Można było ponadto dostrzec prawidłowe zastosowanie przez Sąd Okręgowy art. 316 § 1 k.p.c. oraz kompensacyjne elementy z art. 363 § 2 k.c., które nie uzasadniały uznania, aby przed wydaniem zaskarżonego wyroku, strona pozwana popadła w stan opóźnienia, uzasadniający zasądzenie odsetek od ustalonego w ten sposób zadośćuczynienia także za okres wcześniejszy. W odniesieniu do okoliczności rozpoznawanej sprawy i zastosowanego przez Sąd Okręgowy sposobu ustalenia zadośćuczynienia należnego powodowi, nie można było uznać, aby oddalając powództwo w tym zakresie, Sąd Okręgowy naruszył powołane przepisy. Nie można było zwłaszcza podzielić poglądu skarżącego, aby w dotychczasowym orzecznictwie dominował wskazany w apelacji sposób orzekania o odsetkach należnych od zadośćuczynienia z art. 445 § 1 k.c. Dokładniejsze prześledzenie wcześniejszych orzeczeń, nie pozwala na podzielenie tego poglądu. Wskazuje natomiast na potrzebę uwzględniania okoliczności każdej konkretnej sprawy.

Orzecznictwo Sądu Najwyższego nie jest jednolite we wskazanym zakresie. W niektórych orzeczeniach Sąd Najwyższy przyjmował, że świadczenie z tytułu zadośćuczynienia zasadzanego na podstawie istotnie art. 445 § 1 k.c. staje się wymagalne po wezwaniu pozwanego do jego zapłaty, zgodnie z art. 455 k.c. Z takiego założenia wyprowadzano więc podstawę do zasądzania odsetek za okres poprzedzający wydanie wyroku. Odsetki zasądzano więc od dnia wezwania albo od doręczenia odpisu pozwu pozwanemu, który zostaje w ten sposób wezwany do zapłaty należnego świadczenia w rozumieniu powołanego przepisu (tak Sąd Najwyższy w wyrokach z dnia 18 września 1970 r., II PR 257/70; z dnia 12 lipca 2002 r., V CKN 1114/00 i z dnia 18 lutego 2010 r., II CSK 434/09).

Według niektórych orzeczeń, zadośćuczynienie pieniężne za krzywdę staje się wymagalne w dniu wyrokowania albo niezwłocznie po tym dniu, w związku z czym od kwoty przyznanej na podstawie art. 445 § 1 k.c. odsetki nie mogą zostać zasądzone za okres poprzedzający wydanie wyroku (Sąd Najwyższy w wyrokach: z dnia 8 grudnia 1997 r., I CKN 361/97; z dnia 20 marca 1998 r., II CKN 650/97; z dnia 4 września 1998 r., II CKN 875/97 i z dnia 9 września 1999 r., II CKN 477/98). Zwolennicy tego stanowiska wskazują też, że wymagalność świadczenia pieniężnego odnosi się nie tylko do jego zasady, ale do konkretnej kwoty świadczenia, która powinna wynikać z określonego zdarzenia i winna być na tyle wymierna, aby przy prawidłowości czynności związanych z ustaleniem jej wysokości, obie strony sporu miały pewność co do pieniężnego wymiaru świadczenia oraz by dłużnik miał gwarancje uniknięcia opóźnienia w wypadku spełnienia świadczenia możliwego do ustalenia bez postępowania sądowego. O ile dominuje pogląd, że wyrok wydany na podstawie art. 445 § 1 k.c. stanowi orzeczenie deklaratoryjne (por. wyrok Sądu Najwyższego

z dnia 30 stycznia 2004 r., I CK 131/03 i wyrok z dnia 18 lutego 2010 r., II CSK 434/09), o tyle zwolennicy tej koncepcji podnoszą, że wyrok przyznający zadośćuczynienie bliższy jest rozstrzygnięciu konstytucywnemu, zwłaszcza że stosuje się w tym zakresie art. 363 § 2 k.c. (tak wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 maja 1990 r., II CR 225/90). Ustalenie należnego odszkodowania na podstawie tego przepisu pełni funkcję kompensacyjną. Wyłączona w tym zakresie zostaje tym samym zasadność roszczenia o zapłatę odsetek za okres poprzedzający ustalenie kwoty należności głównej. Zastosowanie powołanego przepisu do ustalenia wysokości zadośćuczynienia przewidzianego art. 445 § 1 k.c. jest więc uzasadnione, gdy za podstawę określenia należności głównej przyjmuje się wszystkie okoliczności, które zostały uwzględnione przy wyrokowaniu, zaistniały bowiem po zgłoszeniu zdarzenia ubezpieczycielowi, jak również po upływie terminu z art. 817 § 1 k.c. i po wypłaceniu przyznanej przez ubezpieczyciela części świadczenia należnego osobie pokrzywdzonej. Obliczenie należności głównej w sposób oparty na art. 363 § 2 k.c. jest ponadto tym bardziej uzasadnione, gdy w toku postępowania zakończonego wyrokiem uwzględniającym powództwo oparte na art. 445 § 1 k.c., przy wykorzystaniu dowodów z opinii biegłych, ustalone zostają prognozy na przyszłość co od stanu zdrowia osoby uprawnionej. Nie może bowiem ulegać kwestii, że celem zadośćuczynienia zasądanego na podstawie tego przepisu jest skompensowanie całego wymiaru krzywdy, której poszkodowany doznał przed wydaniem zaskarżonego wyroku, jak również której będzie doświadczać przez kolejne miesiące i lata, niejednokrotnie przez wszystkie lata swojego życia. Na uzasadnianie prezentowanej linii orzeczniczej podnosi się, że wystarczającym instrumentem ochrony dłużnika jest możliwość rozszerzenia powództwa w toku postępowania, która w tego rodzaju sprawach nie jest ograniczona. Wskazuje się również, że większy wymiar krzywdy, uwzględniający okoliczności zaistniałe w toku postępowania, powód może uwzględnić w wyższej należności głównej, tj. przez rozszerzenie powództwa zgodnie z art. 193 k.p.c. W ten sposób może więc uzyskać uwzględnienie swoich uzasadnionych interesów (Sąd Apelacyjny w Warszawie w uzasadnieniach wyroków wydanych w sprawach IA Ca 939/11 i IA Ca 152/12). Argumenty podawane na rzecz wskazanej koncepcji, zmierzają do wykazania, że określenie zadośćuczynienia wymaga uwzględniania wielu elementów, podlegających ustaleniu w toku postępowania, a przede wszystkim należy do kompetencji sądów orzekających, decyzji których ubezpieczyciel nie jest w stanie przewidzieć. Nie może więc popaść w opóźnienie uzasadniające naliczanie odsetek za zwłokę przed wydaniem wyroku. Na gruncie tej koncepcji, znaczenie większe oraz decydujące znaczenie jest przywiązywane do właściwej wysokości należności głównej i takiego sposobu jej ustalenia, w świetle którego kompensacyjna funkcja odsetek tracić powinna na znaczeniu. Nie może więc stanowić uznaniowego przedmiotu rozstrzygnięcia, którego ubezpieczyciel nie może przewidzieć. Nie może być więc adresatem zarzutu naruszenia terminu spełnienia świadczenia, którego wysokość zostaje ustalona dopiero w wyniku wydania wyroku uwzględniającego żądanie oparte na art. 445 § 1 k.c. Praktyka dobrowolnego wypłacania uprawnionym części świadczeń przed wniesieniem sprawy opartej na tym przepisie, nie może przemawiać zawsze na niekorzyść ubezpieczycieli. Dobrowolne świadczenia są bowiem wypłacane jeszcze przed ustaleniem wysokości tych należności na drodze postępowania sądowego, przy uwzględnieniu znanych już okoliczności i nieznanymi kolejnych wydarzeń, takich jak następne etapy leczenia, uzyskane jego efekty i postawione prognozy na przyszłość.

Z kolei w wyroku z dnia 18 lutego 2010 r., I CSK 243/10, Sąd Najwyższy opowiedział się za koncepcją dużo bardziej elastyczną. Uznał bowiem, że w zależności od okoliczności związanych z powstaniem i nasileniem się krzywdy po stronie uprawnionego, obowiązek zapłaty zadośćuczynienia w określonej jego części może stać się wymagalny przed wydaniem wyroku, w tym zakresie odsetki mogą więc zostać zasądzone za okres poprzedzający wyrokowanie. W pozostałej zaś części, stosownie do okoliczności, mogą podlegać zasądzeniu od daty wyroku uwzględniającego żądanie oparte na art. 445 § 1 k.c. Wprawdzie nie sposób zaprzeczyć trafności argumentów podanych przez Sąd Najwyższy w ostatnim z powołanych orzeczeń, niemniej nie można nie dostrzec, że elastyczna koncepcja zaproponowana przez Sąd Najwyższy w istocie przenosi uznanie sędziowskie wpisane w normę art. 445 §1 k.c. przy rozstrzygnięciu o wysokości zadośćuczynienia na określenie daty jego wymagalności. Może być więc trudna w jednolitym stosowaniu.

Wyważając wszystkie podane argumenty, Sąd Apelacyjny uznał na tle okoliczności tej sprawy, że zasądzenie odsetek od daty zaskarżonego wyroku było uzasadnione sposobem ustalenia przez Sąd Okręgowy należności głównej i zakresem czasowym okoliczności, które zostały uwzględnione przy ustalaniu stopnia krzywdy doznanej przez powoda w okresie minionym oraz prognozami na przyszłość, które zostały ustalone dopiero w toku postępowania, nie były zaś wcześniej znane pozwanej. Na potrzeby tej sprawy, Sąd Apelacyjny przychylił się więc do poglądu,

że okoliczności świadczące o zakresie krzywdy powinny zostać odzwierciedlone w wysokości należności głównej ustalonej wyrokiem Sądu Okręgowego, przed wydaniem którego kompensacyjna funkcja odsetek nie może być realizowana w sposób zastępujący ustalenie odpowiedniej wysokości zadośćuczynienia. Pozew z 23 lipca 2012 r. powód dochodził zadośćuczynienia w kwocie zaledwie 12000 zł. Nie wykazał ponadto, aby uszczerbek na zdrowiu, wywołany wypadkiem z 5 września 2011 r., był ustalany na etapie czynności likwidacji szkody. Nie wykazał także, aby przed wniesieniem sprawy, pozwanej znane były niekorzystne dla skarżącego prognozy na przyszłość. Podstawowe okoliczności, które miały istotne znaczenie dla ustalenia przez Sąd Okręgowy należnego powodowi zadośćuczynienia z art. 445 § 1 k.c., zostały więc ustalone w wyniku czynności podjętych podczas rozpoznawania sprawy. Szczególne znaczenie miały w tym zakresie opinie biegłych, w tym podstawowa opinia dr J. M. (2), ze stycznia 2013 r., oraz opinia uzupełniająca, przygotowana przez tego samego biegłego w dniu 23 grudnia 2013 r., czyli sporządzona kilka miesięcy po tym, jak pismem z dnia 23 września 2013 r. powód rozszerzył powództwo o dalszą kwotę 76000 zł. Po sporządzeniu pierwszej z powołanych opinii, powód zdał sobie bowiem sprawę z tego, że doznał większej krzywdy niż początkowo przypuszczał, w szczególności zgłaszając pierwotne żądanie objęte pozwem. W toku rozpoznawanej sprawy zostało więc ustalone, że uszczerbek na zdrowiu powoda, spowodowany wypadkiem z 5 września 2011 r., wyniósł 65 %. Na podstawie fachowych opinii zostało ponadto stwierdzone, że w kolejnych latach stan zdrowia powoda może ulegać pogorszeniu w stopniu wymagającym przeprowadzenia kolejnych operacji, jak też intensywniejszej rehabilitacji. W powołanych opiniach został też ujęty stan zdrowia powoda istniejący w datach ich sporządzenia. Sformułowane też zostały prognozy na przyszłość obejmującą nawet wiele lat życia powoda. Przy wymiarze należności głównej zostały więc uwzględnione takie okoliczności i prognozy, które nie były znane pozwanej ani w dacie zgłoszenia szkody i przyznania niespornej części zadośćuczynienia, ani też w momencie wniesienia pozwu, a nawet jego rozszerzenia przez powoda pismem z dnia 23 września 2013 r. Przez Sąd Okręgowy zostały natomiast poznane dopiero po przeprowadzeniu postępowania dowodowego, czyli zostały uwzględnione według stanu wiedzy o krzywdzie powoda istniejącej w dacie wyrokowania, a więc w sposób określony w art. 363 § 2 k.c. dla obliczania odszkodowania według analogicznej metody, opartej na zasadzie aktualności wyroku uwzględniającego powództwo o zapłatę świadczenia kompensacyjnego. Przyjęcie przez Sąd Okręgowy stanu krzywdy powoda istniejącego w dacie wniesienia pozwu, a następnie wystąpienia przez powoda o zapłatę dalszej kwoty 76000 zł mogłoby się wiązać z przyznaniem na rzecz powoda mniejszego zadośćuczynienia w porównaniu do jego wysokości ustalonej w niezaskarżonej części wyroku Sądu Okręgowego, która z formalnych względów w ogóle nie mogła podlegać kontroli instancyjnej. Jeżeli więc Sąd Okręgowy w wysokości przyznanego zadośćuczynienia uwzględnił, jak podał w uzasadnieniu wydanego wyroku, w pełnym zakresie kompensacyjną funkcję należności głównej, którą mogłyby spełniać odsetki, gdyby za podstawę jego wydania został przyjęty stan istniejący w dacie doręczenia pozwanemu odpisu pozwu i powołanego pisma procesowego, prawomocność rozstrzygnięcia, które zostało zawarte w punkcie pierwszym wyroku Sądu Okręgowego, nie pozwalała na zasądzenie odsetek na rzecz powoda za okres poprzedzający wydanie wyroku objętego apelacją. Jej uwzględnienie prowadziłoby bowiem do powstania po stronie skarżącego nieuzasadnionego przysporzenia polegającego na dwukrotnym skompensowaniu dolegliwości wynikającej z konieczności oczekiwania przez powoda na wyrok wydany na podstawie art. 445 § 1 k.c. Nie mogąc pozwolić na dwukrotne naprawienie jednego uszczerbku, niezależnie od racji związanych z ustaleniem daty wymagalności tego roszczenia, ze względu na niedopuszczalność zmiany wysokości należności głównej przyznanej powodowi przez Sąd Okręgowy, nie można było zasądzić od pozwanej odsetek za okres poprzedzający wydanie zaskarżonego wyroku. Apelacja powoda podlegała więc oddaleniu.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie powołanych przepisów oraz art. 385 k.p.c., Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji.